

GAZETA PORANNA.

W A R S Z A W A.

Sobota dnia 16 Stycznia 1841 roku.

Piśmiennictwo Krajowe, najtańszy tygodnik literacki w Warszawie razem z Gazetą Poranną przy której wychodzi, kosztuje na mies. zł. 2 gr. 20 bez roznoszenia. Kantor główny w Star. Teatrze Nr. 1780.

Ogłoszenie Banku Polskiego. — Gdy obwieszczenie Banku z dnia 27 Grudnia (8 Stycznia) ^{40/44} r. Ner. 560 w pismach publicznych o biletach bankowych uszkodzonych, oparte na postanowieniu Najjaśniejszego PANA z dnia 21 Stycznia (2 Lutego) 1830 r., przez niektóre osoby mylnie zrozumiane, dało powód do mniemania jakoby, że bilety uszkodzone lub podarte, nie miały być przyjmowane; a znajdują się osoby, które w złej wierze, dla korzyści swojej, starają się ze szkodą właścicieli biletów, mniemanie to upowszechnić; przeto Bank widzi potrzebę objaśnić, iż bilety uszkodzone, byleby na nich główne cechy rozpoznane być mogły, tak jak to i dotąd miało miejsce, bez żadnej trudności przyjmowane i wymieniane będą. Zmiana przez wyżej wspomniane obwieszczenie zaprowadzona w tym jedynie zachodzi, że kawałek biletu z podpisem lub numerem osobno bez biletu przyjmowany, płacony być nie może, a nawzajem bilet chociażby pewnej części jego brakowało, w zupełności zapłaconym zostanie. — W Warszawie dnia ^{3/4} Stycznia 1841 r. — Radea Stanu Prezes, *Lubowidzki*. — Sekretarz Jeneralny, *Lubkowski*.

Franciszek Hippolit Stefan Cieleski, Spółredaktor pisma p. t. *Sylvan*, Naczelnik biura w Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu, po ciężkiej a nader dotkliwej kilkotygodniowej chorobie, w dniu 13 b. m. świat ten opuścił. Exportacya zwłok jego odbędzie się dziś o godzinie 3 z południa, na smentarz Powąz-

kowski. Dobrym był człowiekiem; żal więc przyjaciół i znajomych ze czcią mu odda posługę ostatnią.

LONDYN 2 Stycznia. — Panowie J. H. Lister, C. Filippis i T. Wardon, mianowani zostali kommissarzami do ułożenia spisu ludności Anglii i Irlandyi.

Angielski torys na wschodzie pisze z Nicei pod dniem 12 Grudnia: Kommodor Napier; lubiącym nieustraszone charaktery Arabom, zdaje się być drugim Lwiem Sercem, lub Sułtanem al Kebir Bunabarde. Jakoż stał się on przedmiotem zabobonnej czci narodu, który uważając go za czarownika, sądzi, że ani żelazo ani ołów nie mu zaszkodzić nie może. Opowiadają Arabowie, że po skończonej bitwie, Napier zdejmuje z siebie suknię i wytrząsa z niej tuziny kul, które go wprawdzie trafiły, nie mu jednak nie szkodzą. Nadto utrzymują, że gdy obok żołnierzy swoich przejeżdża, podobnie rycerzom Ariosta, wdziewa on na swoje dzide parę nieprzyjaciół i niesie ją jak chorągiew.

Times utrzymuje, że obwarowanie Paryża, pod względem wojennym, jest błędnem, pod względem zaś politycznym, wolności francuzkiego ludu grożącym zamiarem; lecz dodaje dziennik ten: skoro podobało się Francuzom tak nierozmyslny krok uczynić, nie to bynajmniej nieobchodzi Anglią, ani inne mocarstwa, bowiem ich wzajemne położenie wcale się nie zmienia.

Sir Andrzej Agnew, znany członek parlamentu, wydał niedawno obiegnik do duchownych w Szkocyi, którym wzywa ich do nowej,

pod względem święta niedzieli, agitacyi. Obiegnął ten, umieszczony w niektórych szkockich gazetach, zawiera między innymi, że jenerałny Naczelnik poczt zniósł bieg poczt w niedziele, jako przeciwny prawom szkockim.

Mówią, że chrzest następczyni tronu odbędzie się dnia 10 Lutego, jako w rocznicę szluby Jój Królewskiej Mości.

Stan zdrowia Księżnej Gloucester od niejakięgo czasu wymaga wielkich starań. Jój Król. Wysok. śmiercią Księżniczki Augusty tyle została wzruszoną, że od tój pory ciągle jest cierpiącą.

Baron Brunow znajduje się teraz w Broadlands, w odwiedzinach u Lorda Palmerstona.

Gubernator południowej Australii, kapitan Grey, w Sobotę odjechał do tój kolonii.

Lord Franciszek Egerton, gorliwy przyjaciel umiejętności, przychodząc w pomoc sławnemu badaczowi Agassiz, odkupił u niego za 500 fun. ster. oryginalne rysunki do dzieła o rybach, pod warunkiem, że tenże Agassiz zatrzyma je w Neuchatel dopóki ich potrzebować będzie.

W upłynionym roku ochrzczono w Londynie 16,160 dzieci, a pogrzebano 14,574 indywiduów.

Tętnąca pokojem odpowiedź Ludwika Filipa, na życzenia ciała dyplomatycznego, pomyślnie dziś na papiery tutejsze działała.

WIEDEŃ 30 *grudnia*. — Najjaśniejszy Cesarz i Król raczył uwolnić od służby, z powodu słabości zdrowia, jednego z naszych najzasłużniejszych mężów stanu, Gubernatora Illiryi, barona Schmidburg. Monarcha objawiając najwyższe swoje zadowolenie z długoletniej jego służby, przeznaczył mu 12,000 zło. k. m. rocznej płacy. Obowiązki gubernatora pełni teraz radca nadworny, hrabia von Waldperg.

PARYZ 4 *stycznia*. — Dzienniki tutejsze prawie w ogóle zajęte są przyszłym położeniem posiadłości afrykańskich, z powodu mianowania Jenerała Bugeaud.

Toulonnais z d. 30 *grud.* pisze: Ministerjum sprawiło w mieście Toulon i między marynarcką pewien rodzaj nieukontentowania, odbiera-

jąc Admirałowi Lalande dowództwo nad eskadrą rezerwową. Czyn ten starano się usprawiedliwić potrzebą obecności pana Lalande w Paryżu, jako deputowanego. Ministerjum nie słusznie czyni, że nieładkę Admirala Lalande tak niewczesnym chce pokryć pozorem, jak gdyby nie można było być jednocześnie w Paryżu i Tulonie. W razie potrzeby możemy wymienić wiele osób, które jednocześnie kilka różnych piastują urzędów. Gdy obecnie interesa wschodnie zdają się być załatwionemi, flotta francuzka, według prawdopodobieństwa, do roku następnego na kotwicy zostanie. Łatwo zatem można było udzielić panu Lalande żądany urlop, niepotrzebując bynajmniej tak nieludzko pozbawiać go urzędu, który tak godnie piastował. Konstytucjonista dodaje, że pozor użyty przez ministerjum, ujdzie tam bardziej, gdy świeżo jednego członka izby deputowanych mianowano Gubernatorem jenerałnym w Afryce. Posiedzenia obu izb dziś niezbyt ważnemi zatrudniały się sprawami; izba parów tylko, z okazji żadanego kredytu na utrzymanie wychodźców hiszpańskich, jeszcze raz powtórzyła panu Guizot, że polityka Francyi co do Hiszpani ograniczała się i ograniczać będzie na samem tylko wspieraniu jój radą i wpływem moralnym; wszelka inna interwencya nie miała i nie będzie mieć miejsca.

W skutek amnestyi hiszpańskiej rząd polecił zawiesić z dniem 1 stycznia wypłatę wsparcia żołnierzom i podoficerom karlistowskim.

Czytamy w *Pamiętniku Pyrenejskim*: Słychać, że nadeszły tu z Paryża rozkazy, aby z największą gorliwością pracowano około odnowienia zamku w Pau. Zapewniają, że Król postanowił niezmiennie zwiedzić południów Francję i przybyć w następnym maju z całą swoją rodziną do Pau.

Rząd ogłosił następującą telegraficzną depeszę z Marsylii d. 2 *stycz.* (Malta 28 *grud.*) Konsul francuzki do Ministra spraw zagranicznych: *Karruk-Sing*, Król Lahory, umarł dnia 5 *listopada*. W czasie jego pogrzebu nieszczęśliwy przypadek chciał, aby następcą jego Now-Nebal-Sing utracił życie; Shere-Sing na tron

wstąpił. Sprawa chińska jest na punkcie ukończenia. Angliacy otrzymają 3 miliony funtów sterlingów. — Dost Mohamed poddał im się zupełnie.

Temps pisze: »Osoba z rządem egipskim w ciągłym i poufnym zostająca związku zapewnia, że Mehmed - Ali zamierzył zdać rządy Egiptu w ręce syna swojego Ibrahima. Powtarzamy tę wiadomość, wcale za nią nie zaręczając. Wczoraj rozeszła się wieść, że rząd niepomyślnie ze Wschodu odebrał wiadomości, to jest, że Porta odmówiła przyznania Mehmedowi Alemu dziedzictwa Egiptu, zapewniając mu jedynie dożywotnie posiadanie jego, jeżeli je przyjmie pod przepisaniem warunkami.

MADRYT 28 *grudnia*. Mimo rozmaitych przez rząd wydawanych rozkazów, mniej lub więcej wojennym tchnących duchem, każdy tu mniema, że pokój między Hiszpanią i Portugalią zerwanym nie będzie. Dyrekcyja generalna Artylleryi poleciła wprowadzić, aby wszystko na stopie wojennej stało; wojska wyruszyły w kierunku *Estramadury* a wczoraj jeszcze dwa pułki udały się do *Talavera*, jednak pokojem tchnące i przyjazne zapewnienia rejencyi, dane posłowi angielskiemu i Portugalii, nie pozwalają wierzyć nieprzyjacielskim przedsięwzięciom. *Eco del Commercio* liczy siły hiszpańskie do 140,000 ludzi.

W Andaluzji miały miejsce niespokojności polityczne, które atoli żadnych nie pociągnęły za sobą złych następstw.

DREZNO d. 7 *stycznia*. — Dnia 18 *grudnia* umarł tu w 76 r. życia dawniejszy poseł Ferdynanda VII hiszpańskiego przy dworze Petersburskim, *Don Juan Mig. Paez de la Cadena*, który przez czas domowej w ojczyźnie swojej wojny, ciągle prawie tu przemieszkował; dla zyczliwego charakteru bliżej go znający powszechnie go żałują.

KARLSRUHE d. 3 *stycznia*. — W Listopadzie rozpoczęła swoje czynność z różnych członków ministerjalnych złożona komisya, do rozpoznania księgi karnej, którą rząd w wykonanie wprowadzić zamierzył. Zdania tej komis-

sy miały być w czasie świąt Narodzenia Pańskiego przedstawione ciału prawodawczemu. Jednak dowiadujemy się, że zwołanie tej komisyi odłożonem zostało i domyślamy się, że dalsze obrady pierwszej izby nad księgą praw karnych na następnem zgromadzeniu wiele znajdą przeszkód. Wielko - Książęce ministerjum stanu, postanowiło skutecznie konskrypcją wojskową upłynionych sześciu lat sięgającą.

NEUCHATEL 31 *grudnia*. — Konstytucjonista Neuszatelski udziela dziś następującej wiadomości o uwięzieniu Borela:

»D. 15 *grudnia* doniósł poseł francuzki tu tejszemu rządowi, że mieszkaniec księstwa *Neuchatel*, Karol *Aimé Borel*, oskarżonym jest o współnictwo zbrodni Darmesa, że na tej zasadzie kanclerz Francyi wydał rozkaz uwięzienia go, lecz że Borel z Paryża, gdzie jako mechanik pracował, umknął do Szwajcaryi, a to w 11 dni po dopełnionym w dniu 15 *Października* zamachu. Poseł okazał nadto, że upoważnionym jest od rządu prosić o wydanie Borela i przesłał do podpisu Borelowi rozkaz uwięzienia, który Pan Pasquier, Kanclerz Francyi i Prezes izby parów, względem Karola *Aimé Borela*, jako mieszkającego w Paryżu przy ulicy *Passage des deux Soeurs* Nr. 10 i obwinionego o współnictwo w zamachu na życie Króla, wydał. Rząd Neuszatelski, uskuteczniając żądanie posła francuzkiego, uwięził Borela w *Motiers* d. 17 *grudnia*, a d. 20 pocztą do *Pontarliers* przesłał dla wydania władzom francuzkim.

KAIR 4 *grudnia*. Mimo ugody z Kommodorem Napier zawartej, z ciągłą tu gorliwością trwają uzbrojenia. Wysłano pułk pieszy do Syrii, a wczoraj udał się komendant Varin z oddziałem jazdy. To wojsko ma stawieć opór ulokowaniu się Anglików pod *El Arisch*; inni twierdzą że się z Ibrahimelem połączy. *Churchid* basza i Aehmed basza niedawno tu z Arabii przybyli i obejmą dowództwo w dolnym Egipcie. Cytadella stoi na stopie wojennej; słowem, miarkując z tego, co się tu dzieje,

pokój jest niepodobnym. W ostatnich dniach mniemano, że znowu rozpoczęto nieprzyjacielskie względem Alexandryi kroki; ogólne nieukontentowanie i szemranie przeciw rządowi zaraz uczuć się dało; Beduini pustoszyli wszystkie okolice miasta; Menekli basza, przed kilką dniami z dywizją swoją do Syrii wysłany, miał się dać słyszeć, że przejdzie do sprzymierzonych, a Szeik Asa, który domagał się zaległego żołdu, wściekły powrócił do domu, uzbroił swoich ludzi i publicznie ogłosił, że się Sułtanowi podda. Wysłany za nim oddział gwardyi wrócił nic nie wkórawszy. Tego samego dnia zabrano broń z domów wielu Turków, na których pada podejrzenie, że nie są przychylni egipskiemu rządowi. Taki był stan miasta nim przybył tu okólnik Husseina baszy, ostateczne zawarcie pokoju oznajmujący.

Z *Nowej Granady* dochodzą nas wiadomości o ciągłe trwającym tam powstaniu.

Rio JANEIRO 17 listop.—Stan kraju tutejszego daleko bardziej jest kwitnym niż dawniej. Od czasu pełnoletności Cesarza dostrzegać się daje żywiół porządku; w *Maranhão* przywrócono porządek, a powstańcy na głowę pobici zostali. Parostatek *Santa Iwador* przybył do *Hawaryi*; wiezie on do Europy liczne dekoracye, a między niemi wielki krzyż dla Króla *Don Ferdynanda* Portugalskiego. Interesa finansowe są w zaspokajającym stanie. Podatki regularnie są płacone. *Admirał Mackau* przybył do *Montewideo*, a *Lavalle* udał się do *Santa Té*. Znowu przyjazne dla *Rozasa* zdalenie.

Rzym 29 grudnia. *Diario di Roma* donosi pomyslną wiadomość o przywróceniu dobrego stanu zdrowia w Rzymie, pragnąc tym sposobem zaspokoić osoby za granicą mieszkające.

ROZMAITOŚCI

Gdy niedawno we Francyi pewnego człowieka, dla politycznego przestępstwa, tracić miano, wyszedł rozkaz surowy, aby nikogo ani do wię-

zienia ani blisko rusztowania nie przypuszczono. Pomimo tych zabiegów, na drugi dzień po wykonaniu kary śmierci, umieszczono w pewnym dzienniku obszernie opisanie wszelkich wypadków, które przy tém szkaradnym widowisku się wydarzyły. Jeden tylko kat mógł tego doniesienia udzielić, i dla tego rozgniewany jeneralny prokurator, zapozwał go, aby się natychmiast przed nim stawił. Kat zaczął się wypierać, że o żadnym z tych wypadków nie rzekł przed nikim ani słowa; lecz nakoniec przypomniał sobie, że przed wykonaniem aktu przyszedł do niego jakiś żebrak, który na rozkaz jego przyniósł mu z szynkowni szklankę wina i ofiarował mu swoje usługi. Kat mając pragnienie i potrzebując drugiego pomocnika, wziął tego nie podejrzanego człowieka do powozu, a przeto i na rusztowanie, gdzie mu tenże bardzo ważne czynił posługi. W końcu pokazało się, że ten niepodjezrzany za żebraka przebrany człowiek, który katowi posługiwał—był dziennikarzem.—Podobną odwagę w innym rodzaju okazał także drugi dziennikarz. Podczas rozruchu udał on się na bardzo niebezpieczne miejsce, by na własne oczy widzieć i opisać mógł wszelkie szczegóły wypadków. Lecz gdy nakoniec energicznie natarło wojsko i kilkakrotnie dało ognia do burzycieli spokojności, kula karabinowa ugodziła także i dziennikarza. Chirurg poskoczył natychmiast dla opatrzenia i zawiązania rany jego. Lecz dziennikarz mu rzekł: »Nie chodzi tu tak bardzo o zawiązanie rany mojej, jak raczej o to, że już pisać nie mogę; wez wacpan moje pióro i napisz: Liczone między ludem trzech rannych, a jednego zabitego.«—»Zabitego? aktóż tu jest zabity? ja nie widzę nikogo«, odrzekł chirurg.—»Czyż mnie wacpan nie widzisz? wszak ja jestem zabity«, odrzekł dziennikarz, i w téjże samej chwili skonał.

TEATR NOWY ROZMAITOŚCI. — Dziś drugi raz nawa komedia *Bukiet Balowy*; — komedia, *To Byłam Ja*; — krotochwila, *Nowy Sąd Parysa* czyli *Icek Sędzią*.